

Ogólnopolskie obrady działaczy ZSMW

Zadania ZSMW w kształtowaniu socjalistycznych przemian w rolnictwie — to temat ogólnopolskiej narady działaczy ZSMW, której 2-dniowe obrady rozpoczęły się wczoraj w Warszawie.

Członkowie kierownictw zarządów wojewódzkich ZSMW i przewodniczący zarządów po wiatowych związków z całego kraju dyskutują nad sposobami jakimi organizacja młodzieży — w oparciu o dotychczasowe doświadczenia — zamierza oddziaływać na kształtowanie się zespołowych form gospodarowania w rolnictwie i rozwój kooperacji. Omawiane także są problemy współdziałania z całym środowiskiem wiejskim w rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych wsi. (PAP)

Po wizycie w Indiach

A. Sadat w Bangladeszu

24 i 25 lutego prezydent Egiptu Anwar Sadat przebywał z wizytą w Indiach. Przewodząc on z premierem Indii, Indirą Gandhi 2,5-godzinną rozmowę, w której poruszone zagadnienia stosunków dwustronnych oraz problemy międzynarodowe.

Przed odlotem z Delhi do Dhaki, prezydent Sadat w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że największym osiągnięciem zakończonej w Lahore mułmańskiej konferencji na szczycie było uznanie Bangladeszu przez Pakistan oraz pojednanie między oboma państwami. Sadat wyraził nadzieję, że na subkontynencie indyjskim zapanie nowa era.

Wczoraj prezydent Anwar Sadat przybył z wizytą do stolicy Bangladeszu — Dhaki, gdzie został powitany przez premiera, szejka Mudżibura Rahmana i ministra spraw zagranicznych tego kraju — Kamala Hosajna. Prezydent Egiptu jest pierwszym najwyższym przywódcą kraju muzułmańskiego, składającym oficjalną wizytę w Bangladeszu. (PAP)

Przed wyborami w Wielkiej Brytanii

Nie ma zdecydowanych „faworytów“

Wczoraj Wielka Brytania wkroczyła w decydującą fazę kampanii wyborczej przed wyznaczonymi na 28 bm. wyborami parlamentarnymi.

Dotychczas jednak nie widać zdecydowanych „faworytów” w walce o głosy. Według badań opinii publicznej, przeprowadzonych przez Instytut Gallup, rządząca obecnie Partia Konserwatywna posiada 37,5 procent głosów w tej ankiecie padło na Partię Pracy. 36 na konserwatyistów, a aż 23 na liberałów. Jeżeli nawet uznać się wyniki tej ostatniej ankiety za nietypowe, to jednak jest niewątpliwie, że nastąpił znaczny wzrost popularności w społeczeństwie brytyjskim partii liberalnej Jeremy Thorpe'a.

Premier Heath oraz Alec Douglas-Home i lord Carrington przestrzegli przed „niebezpieczeństwami”, jakie może stwarzać głosowanie na liberałów.

Przywódca labourzystów, Harold Wilson przyznał, że jego partia również poniosła pewne straty kosztem liberałów. Znaczące, jak na warunki brytyjskie, rozbicie głosów spowodowało, iż przedstawicielka Partii Pracy Barbara Castle ostrzegła, iż w wypadku nieuzyskania przez żadną z partii zdecydowanej przewagi może dojść do kolejnych wyborów powszechnych w perspektywie kilku miesięcy. W Londynie uważa się, że niezdeterminowane wy-

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 26 lutego 1974

Nr 48 (9328)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Krajowa narada w Warszawie z udziałem E. Gierka i P. Jaroszewicza

Rosnąca rola polskiej gospodarki na arenie międzynarodowej

Wczoraj w Warszawie o godz. 9 rano w Urzędzie Rady Ministrów rozpoczęła się krajowa narada na temat węzłowych zadań polityki zagranicznej i współpracy gospodarczej z zagranicą. Obradom przewodniczy I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka.

Jest to druga w tym roku narada ogólnopolska z serii zapowiedzianych przez kierownictwo partyjne i państwowe dla wytyczenia zadań związanych z realizacją Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego rozwoju kraju w roku 1974. Na naradzie obecni byli: Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jarużelski, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Franciszek Szlachet, Jan Szydłak.

W obradach wzięło udział ponad 500 przedstawicieli wielkich zakładów pracy, dyrekto-

rzy zjednoczeń i central handlu zagranicznego, przedstawiciele kierownictw resortów gospodarczych oraz ambasadorowie i radcy prawni PRL za granicą.

Po zagajeniu obrad przez Edwarda Gierka, głos zabrał premier Piotr Jaroszewicz. Podkreślił on na wstępie, że zmierzamy konsekwentnie do wydatnej aktywizacji stosunków gospodarczych z zagranicą. Chcemy zapewnić rzeczywistą integrację naszych politycznych i gospodarczych działań w sferze stosunków międzynarodowych. Jest to konieczność, która wynika zarówno ze światowych tendencji rozwoju tych stosunków jak i z istoty celów i zadań naszego programu społeczno-gospodarczego. Wiaże się ona również z rosnącą rolą jaką odgrywa Polska na arenie międzynarodowej, z jej coraz silniejszą pozycją w gospodarce wspólnoty socjalistycznej i w gospodarce światowej w ogóle. Wzrost naszej aktywności na arenie międzynarodowej znajduje mocne oparcie w wysokim tempie rozwoju polskiej gospodarki. W minionym trylekciu znaleźliśmy się w gronie tych krajów świata, które legitymują się najwyższą dynamiką wzrostu społeczno-gospodarczego. Dzięki temu stajemy się coraz poważniejszym i bardziej pożądanym partnerem we współpracy gospodarczej.

Omawiając dalej dotychczasowe wyniki naszego handlu zagranicznego oraz zwracając uwagę na konieczność szybszej zmiany struktury obrotów a także analizując sytuację na rynkach światowych, premier Jaroszewicz powiedział, iż eksponowane działania służby zagranicznej i aparatu handlu zagranicznego szybkie i śmiałe reagowanie na nowe zjawiska i procesy gospodarcze, staje się w obecnej chwili kardynalnym warunkiem przezwyciężenia występujących trudności. Niezmiernie ważnym zadaniem w tym roku, zarówno handlu zagranicznego jak i przemysłu — powiedział premier —

jest przyspieszenie dynamiki eksportu i wydatna poprawa jego efektywności. Wielkość po-
daży eksportowej staje się bowiem pierwszorzędnym czynnikiem wyznaczającym dalszy rozwój wymiany handlowej.

Kończąc część przemówienia poświęcił premier zadaniom na szczeblu zagranicznej i placówek handlowych za granicą.

Po wystąpieniu premiera rozpoczęła się dyskusja. Jako pierwszy zabrał głos Tadeusz Bejm — I sekretarz KW PZPR w Gdańsku. (PAP)

Bez przedstawiciela Francji

Posiedzenie komitetu energetycznego

Wczoraj, w Waszyngtonie zebrał się po raz pierwszy stały komitet koordynacyjny, który został utworzony na konferencji waszyngtońskiej krajów — importerów ropy naftowej (11 — 13 bm.).

Francja, zgodnie z zapowiedzią, nie bierze udziału w pracach tego komitetu. Zasiadają w nim więc przedstawiciele pozostałych państw Wspólnego Rynku, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Norwegii i Japonii. Zadaniem komitetu jest przebadanie całości problemów energetycznych, wobec jakich stoją kraje importujące ropę. (PAP)

Konferencja w Bangkoku

W stolicy Tajlandu — Bangkoku rozpoczęła się wczoraj azjatycka konferencja w sprawie kryzysu energetycznego w świecie kapitalistycznym.

Jego organizatorem jest Komisja Gospodarcza dla Azji i Dalekiego Wschodu (ECAFE). Po trwającej od 4 marca. Wynikami konferencji są zainteresowane przede wszystkim Japonia i Indonezja. (PAP)

wolucyjnej Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, H. Bumediem.

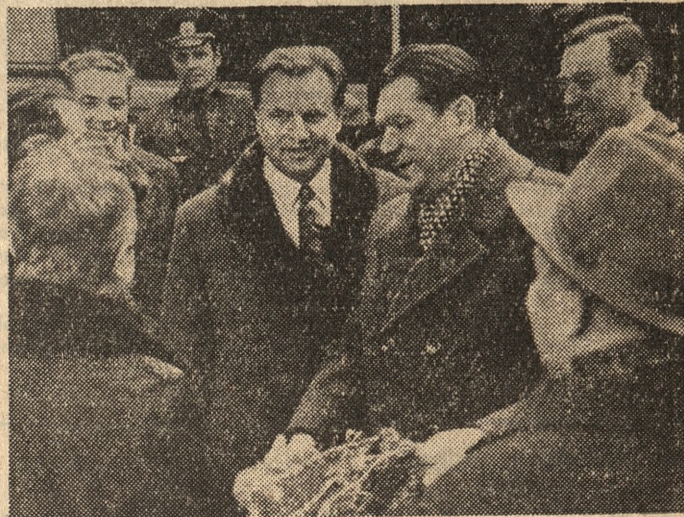
A. S. Dżallud u Pawła VI

Premier Libii A. S. Dżallud przybył wczoraj do Watykanu, gdzie został przyjęty przez papieża Pawła VI.

Po konferencji Tlatelolco

Jak już podawaliśmy, w stolicy Meksyku zakończyła się trzydniowa konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów Ameryki Łacińskiej i basenu Morza Karaibskiego oraz sekretarzy stanu USA, zwana Konferencją Tlatelolco. Ministrowie z 25 krajów opublikowali „Deklarację Tlatelolco”, w której stwierdzali, że „nowy dialog” oparty na wzajemnym szacunku i interwencji w sprawach wewnętrznych innych krajów. Zaakcentowano prawo każdego państwa do swobodnego wyboru swego systemu politycznego i społecznego. Charakterystyczne jest, iż odrzucono amerykańską propozycję utworzenia nowej „wspólnoty”, o czym mówił H. Kissinger w przemówieniu inauguracyjnym obrad.

Od 25 lutego do 4 marca cały postępowy świat obchodził tydzień walki o uwolnienie sekretarza generalnego KC KP Chile, L. Cor-



Na zdjęciu: powitanie na poznańskim dworcu. Fot. — K. Przychoźki

Serdecznie witamy

Goście z Charkowa w Poznaniu

Charków i Poznań od kilku lat prowadzą wszechstronną współpracę i wymianę doświadczeń w wielu dziedzinach życia. Z każdym rokiem kontakty te się zacieśniają, czego przejawem jest rozpoczęta wczoraj w Poznaniu przyjacielska wizyta delegacji Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z Charkowa. Przewodniczy jej I sekretarz Komitetu Obwodowego KPZR Iwan Z. Sokolow, a w skład jej wchodzi: Aleksander D. Fetisow, kierownik Wydziału Komitetu Obwodowego Herman Michajłow, członek KC KPZR — tokarz, Piotr A. Czaban, I sekretarz Komitetu Rejonowego w Krasnokucku.

Na dworcu poznańskim gości radzieckich witali. I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, II sekretarz Jerzy Wojtecki, sekretarz Stanisław Kulesza, prezydent miasta Stanisław Cozas. Przybył również konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Talyzin. Licznie stawili się młodzież z zakładów pracy i szkół. Po serdecznym powitaniu i wręczeniu przez młodzież kwiatów goście odjechali do hotelu. W czasie kilkudniowego pobytu delegacji w Wielkopolsce uczestniczyć ona będzie w spotkaniach z działaczami społeczno-politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi, w których nasz region zapozna się z codziennym życiem jego mieszkańców.

W godzinach popołudniowych goście radzieccy w towarzystwie I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasady, sekretarza KW Alfreda Kowalskiego i prezydenta m. Poznania Stanisława Cozasa, udali się na teren Cytadeli. Tu złożyli hołd pamięci poległych żołnierzy radzieckich, składając wieniec

pod pomnikami Bohaterów i poległych członków PPR. Następnie zwiedzili park i zapoznali się z historią walk o Cytadelę w mieszczącym się tu muzeum.

Wieczorem delegacja radziecka spotkała się z Sekretarzem KW PZPR w Poznaniu.

Dzisiaj goście z Charkowa udają się na teren Zagłębia Konińskiego. (JK)

Dokumenty i materiały XIII Plenum KC PZPR w wydaniu książkowym

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazała się broszura zawierająca podstawowe dokumenty i materiały XIII Plenum KC PZPR, które obradowało 15 lutego br. w Warszawie.

Otwiera ją tekst przemówienia I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka wygłoszonego na plenum pt. „Ludowa ojczyzna na wspólnym dobru i wspólnym dumie wszystkich Polaków”. Kolejne materiały — to omówienie wystąpienia 25 dyskutantów na XIII Plenum oraz tekst zatwierdzonych przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — też KC PZPR na 30-lecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pełny tekst też KC PZPR ukazał się również w osobnym — broszurowym, masowym na kładzie „Książki i Wiedzy”.

Rola i zadania biur rad narodowych

Wczoraj odbyła się w Warszawie narada dyrektorów biur rad narodowych stopnia wojewódzkiego.

W nowym systemie, rozszerzającym kompetencje rad i samych radnych — znaczenie pracy biur polega przede wszystkim na organizacyjnym zapewnieniu sprawnego działania terenowych organów władzy.

W naradzie, której organizatorem było Biuro Rad Narodowych Kancelarii Rady Państwa, uczestniczył zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Henryk Kanicki. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM
RADIO-INF-WE-TELEFONEM-PAP
INF-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INF-WE-TELEFONEM

Porozumienie polsko-austriackie

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych podpisano wczoraj 3-letnie porozumienie o realizacji umowy między PRL a Republika Austrii o współpracy kulturalnej i naukowej, podpisaną w Wiedniu 14 czerwca 1972 r. Porozumienie przewiduje współpracę obu stron w dziedzinach nauki, oświaty, kultury i sztuki, zdrowia i sportu oraz środków masowej informacji.

K. Waldheim w Ghanie

Sekretarz generalny ONZ K. Waldheim, odbywający podróż po krajach Afryki Zachodniej, przybył wczoraj do Ghany. Omówił on z politykami tego kraju aktualne problemy międzynarodowe.

C. Berkhouwer — M. Jobert

W Brukseli poinformowano, że przewodniczący Parlamentu Zachodnioeuropejskiego, C. Berkhouwer spotka się w Paryżu z francu-

skim ministrem spraw zagranicznych, M. Jobertem. Rozmowy będą poświęcone pierwszej wymianie poglądów na temat kompetencji budżetowych Parlamentu Europejskiego.

F. Ortoli w Indonezji

Przewodniczącą komisji Wspólnego Rynku F. Xavier Ortoli spotkał się w stolicy Indonezji Djakarcie z p.o. ministra spraw zagranicznych Indonezji gen. Tha Iebem. W czasie rozmowy poruszone problemy związane z aktualnym światowym kryzysem energetycznym. Poprzednio Ortoli został przyjęty przez prezydenta Indonezji Suharto.

McNamara przybędzie do Egiptu

Agencja Reutersa donosi z Kairu, że prezes Banku Światowego R. McNamara przybędzie w tym tygodniu z dwudniową wizytą do Egiptu. Przeprowadzi on tu rozmowy na temat możliwości udziału Banku Światowego w rozwoju gospodarki egipskiej. Przewidziane jest także spotkanie McNamary z prezydentem Sadatem.

H. Bumediem w Pekinie

Na zaproszenie p.o. przewodniczącego ChRL, Tung Pi-wu i premiera ChRL, Czuu En-laja, wczoraj przybył z oficjalną wizytą do Pekinu przewodniczący Rady Re-

Kiedy nie wystarcza werdykt

Narada odbywa się w Poznaniu przy ul. Zwierzynieckiej, w siedzibie Okręgowej Komisji Arbitrażowej. Mówi jej przewodniczący: — Chcemy się zorientować, czy zostały zrealizowane, a jeśli tak, to w jaki sposób nasze dwa orzeczenia w sprawach do tyczących usunięcia usterek w blokach mieszkalnych. Pierwsze z tych orzeczeń zapadło 23 czerwca 1971...

Przewodniczący naradzie arbitra przypomina, że w 1967 roku w 5 blokach na Osiedlu Świerczewskim — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 ułożyło podłogi z rulonów PCW. Trzy lata później podczas przeglądu mieszkań stwierdzono, że w wyniku skurczenia się wykładzin — w posadzkach powstały szpary o szerokości 3 — 21 mm. Inwestor zażądał — Dyrekcja Inwestycji Miejskich wniosła przeto do arbitrażu sprawę przeciwko PPB nr 2. Orzeczeniem z czerwca 1971 roku OKA ustaliła, że PPB nr 2 zobowiązane jest do usunięcia wad wykładzin, przy czym w okresie 14 dni, licząc od uprawomocnienia się tego werdyktu, powód (Dyrekcja Inwestycji Miejskich) i pozwany (PPB nr 2) określają sposób i termin usunięcia usterek...

Rozpoznawanie sporów gospodarczych (o charakterze majątkowym lub sporów przedumownych — chodzi o określenie treści umów), powstałych na tle nie tylko realizacji inwestycji, ale również wykonywania i dostaw materiałów i artykułów rynkowych, przewożów i usług — to podstawowa forma działania państwowego arbitrażu gospodarczego. Rozstrzygając te spory i ustalając w związku z tym odpowiednie zasady współpracy zainteresowanych przedsiębiorstw, arbitraż wpływa na usprawnianie procesów ekonomicznych. Tak działa od swego powstania, a więc niemal od 25 lat. Dlatego często bywa traktowany jako organ wyłącznie orzekający. Tymczasem w ostatnich latach coraz szerzej stosuje różne formy działalności pozaorzeczniczej. M. in. sygnalizuje właściwym organom i jednostkom niedociągnięcia (ujawnione w trakcie rozpoznawania spraw) oraz prowadzi akcję mediacyjną, umożliwiającą szybkie i łatwe rozwiązanie sporów. Ponadto, by zintensyfikować swój udział w doskonaleniu gospodarki, sprawdza m. in. skuteczność swoich orzeczeń i w razie potrzeby sugeruje rozwiązania przyspieszające wykonanie tych orzeczeń. Słusznie temu takie narady, o jakiej była mowa na wstępie. Warto więc wrócić na salę obrad...

Przewodniczący po przypomnieniu treści orzeczenia, udzielił głosu przedstawicielowi DIM-u. Ten stwierdza, że wszystkie usterek zostały usunięte, co znalazło odbicie w protokole odbioru, spisany w grudniu 1972 roku.

— Czy nie ma zastrzeżeń co do sposobu naprawy? — Nie — odpowiada reprezentant DIM-u. — Po rocznym użytkowaniu naprawionych posadzek, mieszkańcy nie zgłosili usterek. W protokole pogwarancyjnym z 6 grudnia ub. roku stwierdza się więc, że naprawa podłóg została wykonana prawidłowo...

Tak mówi powód. Okazuje dokumenty. Wszystkie jest zatem jasne: orzeczenie zrealizowano. Nie ma nad czym debatować. Czy w drugiej sprawie również?

Druga sprawa dotyczy innych bloków mieszkalnych na Osiedlu Świerczewskim. W latach 1963 — 65 zostało tam oddanych — przez PPB nr 2 — do użytku 14 bloków, w których ułożono podłogi estrychgipsowe (z masy gipsowej) oraz z płyt okalowych (drewnianych) i desek orzechowych. Posadzki te nie zdały egzaminu, a koszt ich wymiany „Miasto-projekt” określił na 3,1 mln zł. OKA zasądziła pozwanego — PPB nr 2 — na usunięcie wad podłóg, z tym, że kosztem tej operacji obciążyła po połowie PPB nr 2 i powoda — Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań — Grun-

wald. Jest to zgodne z decyzją (z 21 sierpnia 1970 roku) Ministrów Budownictwa i Gospodarki Komunalnej *).

OKA wydała orzeczenie w grudniu 1972 roku. W lutym 1974 roku na zebraniu — sprawozdanie, przedstawiciel DZBM oświadcza:

— Werdykt jest w początkowej fazie realizacji. Zgodnie z żądaniem PPB nr 2, DZBM zamówił dokumentację wymiany wadliwych posadzek na parkietowe. Dokumentacja — według zapewnień „Miasto-projektu” — będzie gotowa 28 lutego br. Zawiadomiono o tym PPB, by zarezerwowało na rok 1974 moc przerobową niezbędną do wymiany podłóg.

— Nie jesteśmy przygotowani do tych prac — stwierdza przedstawiciel PPB nr 2. — Trudno bowiem zamawiać materiały budowlane nie mając dokumentacji, ba, nawet nie znając terminu jej otrzymania. Wprawdzie ma ona być gotowa 28 lutego, ale z „Miasto-projektu” musi trafić do Instytutu Techniki Budowlanej. Czy ITB ją zatwierdzi? Ponadto sygnalizuje, że PPB ma nie wielką liczbę parkietarzy i posadzkarzy.

— Tak więc nic nie zapowiada, by orzeczenie w tym roku zostało wykonane — konkluduje arbitra. — Cały ciężar realizacji orzeczenia spoczywa na wykonawcy, tymczasem nie podejmuje on żadnych starań. Czynniki tylko DZBM. Niebędąc nie jest zatem przyspieszenie i zintensyfikowanie współpracy. Najwyższy czas usunąć dokumentację dla mieszkańców usterek.

— Lokatorzy bardzo się nie cierpliwi i słusznie, faktem, że naprawa tak długo nie dochodzi do skutku — wtrąca przedstawiciel DZBM i unosi plik pism. — Mam tu memo-

riał społecznej komisji do spraw wymiany podłóg oraz dołączone do tego memoriału 7 arkuszy z podpisami mieszkańców. Żądają oni przyspieszenia prac.

— Proszę o konkretne wnioski — stwierdza arbitra. — Sądzę, że przede wszystkim należy nawiązać kontakt z ITB i zapowiedzieć, że z początkiem marca wypłynę do zaopiniowania bardzo pilna dokumentacja.

— Zobowiązujemy się do tego — deklaruje przedstawiciel DZBM.

— Problem materiałów, niezbędnych do ułożenia nowych podłóg, chyba będzie można w tym roku rozwiązać. Znacznie trudniejszą kwestią jest niedobór fachowców — nieco „miękną” pracownicy PPB nr 2.

— OKA zwróci się m. in. w tej sprawie do Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa. Będzie interesować się przebiegiem realizacji orzeczenia dopóki nie zostanie całkowicie wykonane — zapowiada przewodniczący narady.

Koniec obrad. Zapyta ktoś: A jeśli nie zaktywizują one jednostek zobowiązanych do likwidacji usterek? Zapewne OKA zastosuje wówczas dalsze środki perswazyjne, a w ostateczności — prawne, umożliwiąjące wymuszenie na przedsięwzięciu zachowania się w sposób określony normami życia gospodarczego.

MICHAŁ ŁUCZAK

* Stanowi ona, że „koszt robót związanych z likwidacją wad w budynkach mieszkalnych zrealizowanych metodami uprzedmiotowionymi w latach 1958 — 66 powinien być pokrywany w budownictwie mieszkaniowym rad narodowych w 50 procentach przez inwestora lub użytkownika (...) i w 50 procentach przez właściwe przedsiębiorstwo budowlano-montażowe”.

Poznańscy naukowcy białostockiemu budownictwu

Kilka miesięcy temu Białostockie Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych nawiązało współpracę z Pracownią Spawalnictwa Instytutu Techniki Budowy Maszyn Politechniki Poznańskiej. Są już pierwsze wyniki. Ostatnio — jak donosi „Trybuna Ludu” — zainstalowano w przedsiębiorstwie wielopunktową zgrzewarkę. Jej konstrukcja została opracowana przez zespół z Politechniki Poznańskiej pod kierownictwem dr. inż. H. Grzybowskiego.

Dla białostockiego przedsiębiorstwa instalacja zgrzewar-

ki to przede wszystkim duża oszczędność czasu i przyspieszenie produkcji elementów budowlanych tak bardzo potrzebnych województwu.

Zgrzewarka poznańska może wykonać pracę, którą zajmowało się 20 spawaczy. Spawacz ona pręty o różnych grubościach, robi to dokładniej i szybciej niż fachowcy. Jest sterowana elektronicznie, napędzana hydraulicznie. Równocześnie oszczędza zużycie stali o 5 procent. Zmniejsza skażenie powietrza, zwiększa bezpieczeństwo pracy. (zag)

TEATR

Reportaż z pierwszych dni niepodległości

„Popiół i diament” w interpretacji Kordzińskiego jest spektaklem politycznym. Jest rozpisany na głosy aktorów wykładni politycznego myślenia dwóch obozów, dwóch sił, dwóch racji społecznych. Starej orientacji na Londyn, ludzi z dawnych salonów i ludzi z lasu oraz nowej, niewykryształowanej jeszcze do końca, uosobianej przez PPR-owców, komunistów. Jest spektaklem dwóch racji stanu rozgrywającym się w płaszczyźnie nieprzecinających się nawzajem monologów i obrazów mających nam zrekonstruować atmosferę i klimat tamtych czasów. Pierwszych i jakże trudnych dni niepodległości w maju 1945 roku.

Kordziński zastosował w tym spektaklu wobec prozy Andrzeja Żmichowskiego prosty zabieg. Potraktował powieść tak, jak gdyby była ona dokumentem historycznym. Stworzył na kanwie powieści niemal faktograficzny spektakl-reportaż. Zapis kronikarski i dokumentalny. Ostro politycznie i rzeczowo zaangażowany, chociaż nie ze wszystkich do końca, teatralny. Przede wszystkim odwrócił proporcje między Mackiem Chelmiczym i Szczuką. To nie ten zablakany młody chłopak, który tak mocno wrył się nam w pamięć rolą Cybulskiego w filmie Wajdy, jest jego głównym bohaterem, lecz surowy i prostolinijny stary

komunista i PPR-owski sekretarz — Szczuka. Z perspektywy 30-lecia inaczej już po prostu układają się te proporcje. I zmianę tę mocno w swym spektaklu Kordziński zaakcentował.

Czy tak pomyślany spektakl po zostaje wierny tekstowi prozy Andrzeja Żmichowskiego? Odpowiedź może tu być tylko twierdząca. Ale jest to już innego typu wierność wobec literatury niż ta, do której przyzwyczaili nas Kordziński, adaptując dla potrzeb sceny Dostojewskiego czy Worcella. Tam odchodził od fabuły na rzecz tworzenia teatralnych metafor, obrazów, symboli. Tutaj zdecydowanie i jednoznacznie postawił na padające ze sceny słowa. Usuwając się samemu w cień za plecami autora tym dobitniej jednak zaakcentował polityczne, oparte na ideowych motywacjach, czynach i deklaracjach treści zawarte w tej książce. Przypominał nam jak ostre były przedziwne w społeczeństwie u progu naszej państwowości, jak silna była wiedza i szczerze reakcja, jak bardzo osamotnieni byli nieraz prawdziwi komuniści. I te właśnie poznawcze i ideowe walory wydają się w tym przedstawieniu najważniejsze.

Jak każde wieloosobowe widowisko teatralne, angażujące niemal cały zespół teatru i to przed stawienie niewielkie właściwie da je szanse aktorom, nie eksponu-

żyma nie jest dobrą porą na zwiedzanie miast, których nigdy przedtem się nie widziało. Są one wtedy szaro-brudne, nieciekawe i to pierwsze wrażenie trudno potem wymazać z pamięci. Zdawałam sobie z tego sprawę, przyjeżdżając do Ponieca. Dlatego zwiedzając to nie spełnia trzytyśięczne miasteczko w powiecie gostyńskim, położone na trasie Leszno — Ostrów, starałam się widzieć je takim, jakie jest wiosną czy latem.

Wąskie, niemal „na wyciągnięcie ręki” uliczki z małymi, najczęściej parterowymi i jednopiętrowymi domkami, prosiadają z dworca na rynek. Po drodze biblioteka, ośrodek kultury, dalej zabytkowy kościółek, szpital. Wszędzie dużo drzew i krzewów. Ładnie tu być musi, gdy się zazielenia.

RYTM PRACY DYKTUJĄ POTRZEBY

Rynek zaskakuje swoją małą przestrzenią i okazałym, jak na rozmiary miasta ratuszem. Mieści się w nim Urząd Miasta i Gminy. Tu — jak w soczewce — skupiają się najistotniejsze problemy Poniecia i okolicznych wsi. Rozmawiam o nich z naczelnikiem Stanisławem Mikulskim. A spraw jest wiele, bardzo wiele, bo — co daje się zauważyć od początku naszego spotkania — problemy Poniecia łączą się i przeplatają ze sprawami gminy, tworząc nierozdzielalną całość. Toteż kiedy rozmawiamy na przykład o braku wody — naczelnik przedstawia mi od razu plan zagospodarowania wodnego całej gminy.

— W tym roku — powiada — zostanie oddana do użytku nowa hydrofornia. Będzie zaopatrywała w wodę 8 wiosek. Pozostałe miejscowości gminy wodę otrzymają w roku przyszłym. Z samym Poniecem jest gorsza sprawa. Dotychczasowe odwierty nie dały oczekiwanych rezultatów. Poszukiwani jednak nie zaprzestano, bo woda być musi.

Rolniczy charakter gminy — wyznacza specyficzne zadania. Dla systematycznego zwiększania plonów, niezbędne jest przebudowanie struktury zasiewów, zwiększenie i usprawnienie usług chemicznych, w czym niebagatelną rolę odegrać ma Spółdzielnia Kółek Rolniczych. Jej specjalistyczne brygady zajmują się

wapnowaniem i wysiewaniem nawozów sztucznych. Myśli się też o doskonaleniu kooperacji między zespołami, posiadającymi sprzęt rolniczy. W poczet osiągnięć gminy Ponieć wpisać trzeba wyniki produkcji zwierzęcej. Przypada tutaj na jeden hektar około 700 świń.

Rolnictwo potrzebuje usług. I do roli ośrodka usługowo-administracyjnego powołane jest miasteczko. Musi stworzyć mieszkańcom nie tylko warunki dogodnego życia i wypoczynku, ale również nauki.

FRZYKŁAD DAJE MŁODZIEŻ

Szkoła Podstawowa w Ponieciu, kierowana od dwudziestu lat przez Mieczysława

100 WIELKO POLSKA KRAINA MIAST

Krauzego, stała się od września tego roku Gminną Szkołą Zbiorczą. Była to właściwie zmiana nominalna, bo poniecka szkoła od dawna spełniała postulaty, stawiane nowoczesnym placówkom oświatowym. Dzisiaj posiada bazę, jakiej pozazdrościć jej mogą duże ośrodki miejskie. Nowy budynek szkolny, boisko sportowe, stołówka, świetlica, doskonale wyposażone pracownice, stawiają ją w rzędzie najlepszych.

Do zbiorczej szkoły dowozi się codziennie dzieci z Miechowa, Janiszewa, Waszkowa i Dzieczyny. Głównie dla nich prowadzona jest akcja dożywiania i zajęcia świetlicowe. Jednak smaczne i tanie obiady, a również atrakcyjny program świetlicy przyciągają też dzieci z miasta.

Szkoła potrafiła zdobyć sobie uznanie i sympatię mieszkańców i wytworzyć atmosferę wzajemnej współpracy i wspólnej zabawy. Od wielu lat, działające tu prężnie harcerstwo pozwoliło zachować więź między harcerzami w różnym wieku. Bo tylko w takim klimacie mogą odbywać się coroczne rozgrywki piłki nożnej, siatkówki i tenisa stołowego, kiedy to mieszkańcy całego Poniecia walczą zawzięcie o Puchar Naczelnika i Puchar Dyrektora Szkoły. Zabawa w „wielki sport” wciąga coraz więcej dorosłych, a przykład drużyn i zespołów szkolnych zdobywających

laury na wielu zawodach sportowych, zachęca do treningów.

Zadbano też o boisko sportowe. Na razie wymienione ławki i parkan, ale są to posunięcia tymczasowe, bo — jak zapewnia naczelnik, za miastem powstanie obiekt sportowy. W tej chwili jeszcze nie wiadomo, w którym miejscu, ponieważ ma być basen pływakki, a uzależnione to jest od poszukiwania źródeł wody.

Do tej pory nie ma gdzie się kąpać i latem trzeba jeździć do położonej nad jeziorem Osiecznej, lub innego ośrodka wypoczynkowego.

ZMIANY MOŻNA ZOBACZYĆ

Powstaje w Ponieciu nowy park i czyny społeczne mieszkańców skupiają się na tym właśnie terenie. Są już trawniki, krawężniki i alejki. Reszta będzie z wiosną. Kiedy spacerując po miasteczku, oglądam nową szkołę, stołówkę i nowoczesne kino panoramiczne, trafiaam też do innego — „starego” jak tu mówią — parku. Alejki, drzewa, trawniki i trzy kolorowe mosty są wieszzone nad stawami, czynią z tej części miasta uroczą zakątek.

W trakcie spaceru znajduję potwierdzenie słów naczelnika o tym, co się w Ponieciu robi. Remiza strażacka pod dachem. Byłaby już pewnie skończona, ale do planów wniesiono poprawkę, dzięki której udało się wygospodarować do datkowe pomieszczenie. Otrzyma je Gminny Ośrodek Propagandy Partyjnej.

Szpital na razie nieczynny. Kończy się właśnie kapitalny remont budynku. Zmodernizowany, będzie mógł przyjąć 100 chorych pacjentów. Na terenie gminy pracuje znakomicie wyposażony Wiewski Ośrodek Zdrowia w Łęce Wielkiej. Dużą inwestycją jest też budowany w Janiszewie Wiewski Dom Kultury. W Sarbinowie rozpoczęto budowę Domu Naczelniczy. To tylko niektóre z przedsięwzięć, mających uczynić z Poniecia i ponieckiej gminy ten rejon Wielkopolski, gdzie mieszkańcy, pracować i wypoczywać warto. A samo miasteczko przysiąć musi na siebie obowiązki i funkcje gminnej stolicy, stąd płynąć będą przykłady, wzory, pomysły.

JOLANTA LENARTOWICZ

NOTATNIK KULTURALNY

„KWIATY” NA SCENIE

Chodzi w tym przypadku o przedstawienie teatralne, inscenizację „Kwiatów polskich” Juliana Tuwima, którą ma wystawić Teatr Polski w Poznaniu.

To teatralne widowisko, którego prezentacja jest przewidziana na kwiecień 1974, przygotowuje reżyser aktor scen warszawskich Tadeusz Minc. Wydać się, że „Kwiaty polskie” — dzieło wybitnego poety zinscenizowane i umuzyycznione — stana się na nowo wydarzeniem artystycznym obecnego sezonu w Poznaniu.

POZNAŃSKA WIOSNA

Jeden ze znakomitych oboistów, Lothar Faber (NRF) wystąpi gościnnie w Poznaniu jako solista w zespole naszych filharmoników w czasie cyklu koncertów w ramach tegorocznej „XIV Poznańskiej Wiosny Muzycznej”.

RZEŻBA WOLNO STOJĄCA

To już prawie tradycja, której niebawem stanie się zadaniem: kilkunastu rzeźbiarzy poznańskiego oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków wystawi — jak to już od lat bywa — swoje nowe dzieła na skwerach w najbliższym otoczeniu hotelu „Merkury”. Ekspozycje przewidziano na czerwiec 1974. podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich. Wystawa ta odbędzie się co 2 lata, zobaczymy więc teraz projekty przyjęte przez komisję artystyczną w 1973 roku.

BEETHOVEN I RAVEL

15 marca wystąpi w Auli Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu Njél Lancien (Francja), który dyrygować będzie IV Symfonią Beethovena oraz utworami Ravela. Melomani obieciują sobie niebawem na tym symfonicznym koncercie. (ttn)



Na zdjęciu: Aleksander Blazzyk — Szczuka, Tadeusz Morawski — Podgórski.

Fot. — G. Wyszomirska

Nie tylko kompozytor

Dlaczego komponuje tak wiele dla dzieci? Ponieważ to najwspanialszy i najwspanialszy odbiorcy i odbiorcy współczesnych dzieł muzycznych. No i najbardziej szczerzy krytycy. Ogromnie cenię pasję i spontaniczność, z jaką do zespołowego śpiewania czy grania podchodzą siedmio-, dziesięcio-, dwunastolatki. Choćby te z chórow: Szkoły Podstawowej im. P. Fintera w Poznaniu, z Nowego Tomysła lub Grodziska, z którymi miałem przyjemność współpracować i które nieraz były pierwszymi wykonawcami moich utworów. Radość muzykowania, radość słuchania muzyki przez młodych jest dla mnie najpiękniejszym ekwiwalentem za pracę.

Trudno się chyba dziwić, że autor tych słów lubią i znają niemal wszystkie, interesujące się muzyką dzieci Wielkopolski. Nie tylko uczniowie „muzycyżniaków”.

Mieczysław Makowski — kompozytor młody (urodzony na Kurpiowszczyźnie, lecz od studiów związany i zamieszkały w Grodzku Mazowieckim) mo- że się poszczycić pokaźną teka twórczą. Znamienne jest, że wśród kilkudziesięciu pozycji raczej poczesne zajmuje u niego go twórczość dla dzieci (co nie często zdarza się innym naszym kompozytorom). Nie oznacza to, iż uprawia on tylko ów gatunek muzyki. Nurt — jak sam go określa — pedagogiczny stanowi część działalności kompozytorskiej Makowskiego. Resztę zaszufladkować można by do dwóch grup: folklorystycznej i awangardowej. Tu właśnie znajdujemy dzieła orkiestrowe (obecnie kompozytor pracuje nad II Symfonią), wokálně-instrumentalne, pieśni, utwory kameralne, solowe na instrumenty. Zyskał sporo nagród i wyróżnień (m. in. dwukrotnie im. G. Fitelberga).

W myśl głoszonej przez siebie tezy, że twórcy nie wolno izolować się od zwykłych, codziennych spraw ludzkich, Mieczysław Makowski jest nie tylko kompozytorem. Lwią część czasu pochłania mu działalność pedagogiczna, estradowa (mianowicie) i wreszcie, o czym mówi najchętniej, społeczna. Od blisko roku bowiem piastuje funkcję prezesa Poznańskiego Koła Związku Kompozytorów Polskich. Z pasją opowiada o problemach nurtujących go z racji tego stanowiska: o sprawach warsztatowych i artystycznych 19 członków



Mieczysław Makowski

Fot. — K. Przychodźki

koła, o różnie układającej się współpracy z instytucjami kulturalnymi, o swoich ukochanych „Wiosnach Muzycznych”, o kłopotach i troskach lokalnych, technicznych i socjalno-bytowych kompozytorów.

Ciekawe to, lecz prawdziwe: Makowskiego lepiej znają artyści i melomani Warszawy, Szczecina, Wrocławia, Katowic (gdzie na afiszach nieraz go pojawiają się jego utwory), a także Bułgarii czy Związku Radzieckiego, niż poznaniacy...

WOJCIECH NENTWIG

Zakończenie akcji ratowniczej w kopalni „Szombierki”

Jak już informowaliśmy, 21 lutego br. o godz. 5.24 w kopalni „Szombierki” w Bytomiu nastąpiło tapienie — jednego z najsilniejszych, jakie zanotowano dotychczas w rejonie nieckiej bytomskiej. Zawał objął 100-metrowy odcinek ścian. W strefie zagrożenia znalazło się 12 górników.

Niezłocznie no tannicim, dożór i załoga oddziału VII, powiadomieni o wypadku kierownictwo kopalni — rozpoczęła natychmiastową akcję ratowniczą. W jej wyniku zostało wyprowadzonych dwóch górników — Jan Hejduk i Stefan Rotnicki, którzy znaleźli się na „kraju zawału i nie odnieśli większych obrażeń.

Akcję prowadzono od początku w bardzo trudnych warunkach.

Już w pierwszej fazie akcji ratowniczej nawiązano kontakt z dwoma górnikami, przysypanymi w połowie ściany. Pełna poświęcenia, kilkugodzinna walka o ich życie doprowadziła do uratowania około godziny 9 górnik — Wincenty Sokół oraz około godziny 11 sztygar — Stanisław Woźniak.

Nasz konkurs

Jak nazwać te zajazdy?

Zbliża się końcowy termin nadsyłania propozycji nazw dla nowo budowanych kilkudziesięciu moteli, usytuowanych przy głównych szlakach komunikacji drogowej w Wielkopolsce. Motele te, o oryginalnej architekturze, nawiązywać będą swą funkcją, kuchnią i nazwami do tradycji dawnych zajazdów.

Przypomnijmy, że konkurs polega właśnie na zaproponowaniu jakiejś jednolitej zasady nazw dla wszystkich tych moteli. Tradycje mogą więc na przykład podkreślić imię bohatera „Starej baśni”, czy „Trylogii”, nazwy wielkopolskich miast lub też...

Właśnie: co innego zaproponują jeszcze nasi czytelnicy? Oczekujemy odpowiedzi do 28 lutego br., aby potem wspólnie z przedstawicielami Urzędu Wojewódzkiego (który jest fundatorem nagród), przynajmniej najlepszym pomysłem nazewnictwa wyróżnienia w postaci bonów towarowych wartości 5000 zł, 3000 zł i 2000 zł.

Propozycje na kartach pocztowych prosimy przysyłać pod adresem: „Głos Wielkopolski, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań, z dopiskiem „zajazdy wielkopolskie”.

(zs)

SPORT-SPORT-SPORT

Dobra polska szkoła

Najmecz polskich bokserów z reprezentacją Jugosławii, czekaliśmy z niecierpliwością, ale też z pewną obawą. Ubiegłoroczna porażka z tym zespołem, nadłapała nieco prestiż polskiego boks, który przecież mamy prawo zaliczać do czołówek światowej. Co więksi pesymiści po porażce z Jugosławianami, zaczęli przebiekiwać o początku końca tej dyscypliny sportu w Polsce, co najczęściej wiązało z wycofaniem się Feliksa Sztama. Sądzę, że niedzielne pojedynki w Łodzi rozwiały wszelkie obawy, co do wartości polskich bokserów, którzy, gdyby nie dwie pomyłki sędziowskie, wygraliby mecz z Jugosławią, w jeszcze lepszym stosunku.

Obserwując walki naszych zawodników z Jugosławianami, mogliśmy się przekonać, że mamy wielu bardzo dobrych wieściarzy, a co najważniejsze nadal prezentują oni boks techniczny bardziej przypominający szermierkę, a nie bezładne młócenie się pięściami i polowanie na okazy do zadania ciosu decydującego o końcowym rezultacie. Podobno tak się teraz boksuje na całym świecie i nawet jeden z większych fachowców od spraw sportu w naszej prasie sportowej, nazwał to nowoczesnym sposobem rozgrywania pojedynku bokserskiego, ale każdy kibic z prawdziwego zdarzenia woli oglądać pojedynki na wysokim poziomie technicznym niż biatykę na ringu.

Nie trzeba być wielkim znawcą boks, aby zrozumieć, że właśnie na ringu w Łodzi spotkały się drużyny, reprezentujące jakże odmienne style. Większość pięściarzy jugosłowiańskich była, jak na reprezentantów kraju, bardzo surowa pod względem techniki i bardziej myśleli oni o zadawaniu silnych ciosów niż o obronie. W tej sytuacji Polacy bez większych trudności punktowali swoich przeciwników, imponując spokojem i opanowaniem. I gdyby Rutkowski nie poniósł temperamentu w trzeciej rundzie, nie byłoby tej tak przykrej niespodzianki.

W sumie oglądaliśmy w Łodzi, w wykonaniu naszych reprezentantów, boks, o którym możemy powiedzieć, że była to dobra polska szkoła.

MACIEJ STABROWSKI

Sukces Erwiny Rys

Dużym sukcesem Erwiny Rysów ry zakończyły się rozgrywane w holenderskiej miejscowości Heerenven, mistrzostwa świata w igrzyskach w stylu szybkiej. W biegu na 1000 m Polka uplasowała się tuż za broniącą tytułu Holenderką Keeulen-Deelstra, wyprzedzając reprezentantkę ZSRR — Awierinę, oraz Amerykankę Shelle Young. W tym biegu Erwina Rys wynikiem 1.30,01 min. ustanowiła nowy rekord Polski na tym dystansie.

Tytuł mistrzowski w wieloboj wywalczyła ponownie Keeulen-Deelstra przed Awieriną i Stankiewicz (obie ZSRR), oraz Amerykanką Shelle Young.

W naszym obiektywie



Interesujący przebieg miał międzynarodowy turniej zapasniczy w stylu wolnym, w czasie którego obserwowaliśmy kilka efektownych pojedynków.



W zawodach pływackich, jakie odbyły się w Poznaniu, Grażyna Cabaj (na zdjęciu) zwyciężyła w wyścigu na 200 m st. klas.

Fot. (3) — K. Przychodźki

Strzelanie

Reprezentant Grunwaldu mistrzem Europy

Dużym sukcesem reprezentantów Polski, zakończyły się rozgrywane w holenderskiej miejscowości Enschede, mistrzostwa Europy w strzelaniu z broni pneumatycznej. W drugim dniu mistrzostw odbyły się dwie konkurencje: pistolet i karabinek pneumatyczny seniorów. Właśnie strzelanie z pistoletu było popisem strzeleckich umiejętności reprezentanta Polski, zawodnika poznańskiego Grunwaldu Pawła Malka, który wynikiem 388 pkt. zdobył złoty medal, wyprzedzając Fina Pattera oraz reprezentanta NRF — Fretnera.

Kolejny złoty medal wywalczył Polak Siemionow, w strzelaniu z karabinka pneumatycznego, wyprzedzając zawodnika NRF — Kustermanna oraz Szwajcara Hurze lera.

W mistrzostwach uczestniczyło ponad 300 zawodników z 23 krajów. W klasyfikacji medalowej zwyciężyli strzelcy ZSRR (8 złotych i 4 brązowe medale), wyprzedzając Polaków (3 złote, 4 srebrne i 4 brązowe), oraz Austrię (1 złoty i 2 brązowe).

(zb)

W kraju i na świecie

Narciarskie mistrzostwa Polski w konkurencjach alpejskich rozgrywane na stokach Skrzycznego w Szczyrku, zakończyły się pełnym sukcesem reprezentantów Zakopanego. W niedzielę, w ostatnim dniu mistrzostw odbyły się slalomowe specjalne kobiet i mężczyzn. Tytuły mistrzowskie wywalczyli Jan Bachleda (SNPTT), oraz rewelacyjna — 16-letnia, Jolanta Szczepa (WKS Zakopane).

W Christchurch odbył się żużlowy mecz pomiędzy reprezentacją Nowej Zelandii a „resztą świata”. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem ekipi międzynarodowej (48:59), w której najwięcej punktów zdobyli: Jancarz — 16 i Piech — 12. Mauger startujący w barwach Nowej Zelandii zdobył 14 punktów.

W meczu piłkarskim rozegranym we Florencji, kadra PZPN uległa 1-ligowej Fiorentinie 0:1 (0:0).

W rozegranych w Hiszpanii mistrzostwach świata w kolarskich przełajach, w konkurencji amatorów tytuł wywalczył Belg Varniere. Najlepsi z Polaków — Polowiak zajął piąte miejsce. Wśród zawodowców triumfował również Belg — van Damme.

Podczas mityngu lekkoatletycznego rozegranego w Vitell, Belg Emil Putemans ustanowił dwa halowe rekordy świata. Na dystansie 3 mil — 13.05,2 i na 5 tys. m — 13.30,8.

Kolejne punkty Lubuszanina

Zwycięsko zakończyli swe sobotnio-niedzielne boje siatkarze MKKS Lubuszanin Trzcińska. W kolejnej rundzie rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej mężczyzn, pokonali oni w sobotę Orlika Bugaj 3:0 (15:9, 15:5, 15:4). Również niedzielny mecz, w którym przeciwnikiem MKKS-u była drużyna Pogoni Słupca, zakończył się zwycięstwem gospodarzy 3:1 (15:4, 15:5, 13:15 i 15:2).

(zb)

Przedsezonowa informacja turystyczna Zaproszenie do Bułgarii

Od szeregu już lat Bułgaria, a ściślej mówiąc jej czarnomorskie wybrzeże jest jednym z najbardziej popularnych celów letnich eskapad polskich turystów.

Bułgaria przygotowuje się do sezonu turystycznego, który rozpoczyna się już w kwietniu. Teraz, w lutym, są tu świetne warunki śniegowe w górach, czynne są oczywiście hotele i schroniska górskie. Otwarto już również nie które hotele nad Morzem Czarnym.

Kilka słów o kosztach zakwaterowania. Ceny jednoosobowych pokoi w hotelach kształtują się w wysokości 5 — 8 lewów. Łóżko w kwadrze prywatnej w Warnie: 2 — 3 lewy za dobę. Przewiduje się, że latem za miejsce na campingu będzie od 80 stotinek do 2 lewów.

Ceny artykułów żywnościowych są niezmiennie w porównaniu z ubiegłym rokiem. Kilogram masła kosztuje 2 lewy, cukru — 0,7, sera białego — 1,8, chleba — 26 stotinek, makaronu — 32 stotinki. Kilogram wędlin kosztuje od 2,5 do 6,5 lewów. Podrożały gatunkowe alkohole. Butelka koniaku „Slanczew Briag” kosztuje dziś 3 lewy, a „Pliski” — 6.

Bardzo podrożała benzyna. Za litr 96-oktanowej płaci się obecnie 76 stotinek, a 93-oktanowej — 58. Benzyna 83-oktanowa kosztuje 52 stotinki za litr.

Niezmiennie pozostały ceny miejskiej komunikacji. Bilet w tramwaju kosztuje 4 stotinki, trolejbusie — 6, a autobusie — od 6 do 8, zależnie od trasy. Koszt przejazdu ze stolicy na Górę Witosz — od 1 lewa. Taksówka z lotniska sofijskiego do miasta: 1,5 — 2 lewy.

Ci turyści polscy, którzy jadą do Stambułu, wybierają na ogół trasę przez Bułgarię. Korespondent Polskiej Agencji Prasowej w Sofii pisze na marginesie tego, że w ciągu roku ceny w Turcji wzrosły poważnie. W skali ogólnej — do 20 procent, w lokalach gastronomicznych w Stambule i Ankarze płaci się dziś drożej o 5 — 10 procent. Pokoje nośobowe są droższe — o 10 — 20 procent ceny benzyny wyższe o 50 procent niż dawniej. (PAP)

Też ratunek...

Szałejaca w Wietnamie Południowym inflacja daje się mocno we znaki tamtejszemu społeczeństwu. Toteż nawet skorumpowany reżim prezydenta Thieu poczuł się zmuszony szukać jakiegoś wyjścia z tej sytuacji. Powołując się na swą przysięgę, zwrócił się do rządu NRF o pomoc: nie zawodzić się, otrzymując kredyt wartości 5 milionów dolarów USA.

Jednak pomysłili się ci, którzy przypuszczali, że suma ta będzie zużyta dla podreperowania dotkniętej kryzysem gospodarki. Oto bowiem rząd sajonski zdecydował użyć pożyczki na urządzanie własnej mennicy i drukarni banknotów. Taka drukarnia wydała mu się niezbędna, jako że ce ny rosła tam bliskowicie: np. na ryż o 75 proc., a na cukier aż o 170 proc. Przyszły sajoncy widzą zwycięstwo, w druku banknotów oliniawych na 5000 i 10000 piastrow (dotychczas banknotem o najwyższej wartości był tysiącpiastrowy). O tym, jaka jest sytuacja gospodarcza tego kraju, świadczy m. in. fakt, że niester trzeba było dewaluować już sześć razy, a przewidywało się ograniczyć do 25 kg mieszczenia na rodzinę.

Kto jednak może zaręczyć, że zaplanowane obecnie uruchomienie banknotów uratuje reżim Thieu przed gospodarczą plajtą? (tk)



Oto nasz model dla początkujących.

UWAGA! UWAGA!
Poznańska Gra Liczbowa „KOZIOŁKI”
organizuje
PODWÓJNE LOSOWANIE
476 gry w dniu 3 marca 1974 r., na które ufundowała specjalne nagrody:
• 1 samochód marki „Syrena 105”
• 5 premii po 10.000,— zł
• a na pozostałe końcówki banderoli — premie po 5.000,— zł.
Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30,— zł).
Biorąc udział w podwójnej grze „KOZIOŁKOW” — masz trzykrotną szansę. Kupon ten bierze udział w losowaniu pierwszym i drugim oraz specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli.
1282-K1

Praca Nauka
Ogrodnik doświadczony prześwietla — spryskuje drzewa owocowe. Poznań, tel. 67-38-16. 20401g
Pomoc domowa na stałe przyjmie na bardzo dobrych warunkach. Oddzielny pokój. Oferty tel. 440-09 lub „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21170g.
Zatrudnię zaraz pracownika fizycznego w gospodarstwie rolnym, pełne utrzymanie, wynagrodzenie według umowy. Florian Brzeźniak — Ujazd, poczta Kiszewo, powiat Gniezno, autobus z Gniezna do Dąbrowki. 272p
Dozorę do jednego lub dwu domów na Jeżycach zatrudnię. Możliwość mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21812g.

Przyjmę blacharzy ze znajomością wentylacji oraz ucznia. Tel. 477-59. 21735g
Dozorca dochodzący z najbliższej okolicy dla nieruchomości przy ul. Świerczewskiego, — naprzeciw Targów, potrzebny. Informacje: środa i czwartek godz. 10-12, Nowowiejskiego 17 m. 1. 21773g
Lekcje wyrównawcze — utrwalające pod kierunkiem doświadczonych pedagogów (matematyka, język polski — klasa VII, VIII, maturzyści, inni). Zamiejskowi zajęcia sobotnie, niedzielne. Mielżyńskiego 19 m. 24. Zgłoszenia: godz. 19-20. 18688g
Lekcje utrwalające — matematyka. Język polski, (klasa VII, VIII) pod kierunkiem pedagogicznym. Radosna 66. Zgłoszenia: godz. 19-20. 18687g

Magister udziela pomocy i przygotowuje na studia z fizyki i chemii. Zydowska 30 m. 4. 18624g
Tańców uczyć. Mickiewicza 27 m. 7a. 19255g
Kupno Sprzedaż
Okazyjnie sprzedam kompletą, jasną sypialnię — czeczot. Poznań, Górczyńskiego 10 m. 4, tel. 433-47. 21723g
Samochody
Sprzedam Syrenę 104, przebieg 19.000. Gniezno, Kolegiaty 2. 19496g
Auto Service, Kraszewskiego 30, wykonuje gwarantowane antykorozyjne zabezpieczenia samochodów w marcu, kwietniu i maju, bezpłatnie uzupełniamy ubytki antykorozyjne. 19795g

Nieruchomości
Sprzedam połowę willi — komfort, parter, 3 pokoje, kuchnia z przynależnościami, wyłączone, całość wolna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19219g.
Różne
Naprawa lodówek. Telefon 316-07. 18713g
Prostowniki różnego typu wykonuje na zamówienie. Elektromechanika, Suchy Las, Obornicka 18, pow. Poznań. 19216g
Orwochrom — barwne filmy pozytywowe, wywołuje w terminie 5 dni, wykonuje prace amatorskie czarno-białe z Barwnych przeźroczy. Jan Kólecki, zakład fotograficzny, Poznań, Ratajczaka 36 (na rożnik Czerwonej Armii). 19323g

Komunikaty
Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu, ul. Grobla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców energii gazowej zamieszkałych w m. Pile w rejonie odgraniczonym ulicami: Chopina, Boh. Stalingradu, Dr. Drygasa, Krasickiego, Bogusławskiego i Swięż, że w dniu 26 lutego 1974 r. przystępują do wprowadzenia w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego.
Przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WOGZ
nieodpłatnie
Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń gazowych eksploatować.
W pierwszej kolejności do spalania gazu ziemnego zaazotowanego przystosowane będą kuchnie gazowe oraz grzejniki wody przepływowej (piece kąpielowe) w następnej kolejności pozostałe urządzenia. Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne lub wadliwie zainstalowane będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.
Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymywania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (piecy kąpielowych, term) w stanie czystym. Będzie to również warunkowało zamontowanie w tych urządzeniach nowego palnika, przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego.
W wymienionym dniu wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizowany na placu przy zbiegu ulic Asnyka i Boh. Stalingradu od godz. 10 do 18.
Przypadki szczególne należy zgłaszać telefonicznie do Pogotowia Gazowego tel. 36-42 (czynny całą dobę), Piła ul. Poznańska 20.
W dniu wymiany gazu urządzenia gazowe prosimy utrzymywać w stanie czystym.
Dyrekcja Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa
Poznań, ul. Grobla 15.
1635-K1

Dnia 23 lutego 1974 r. zmarła była długoletnia, wzorowa, ceniona pracownica i koleżanka
IRENA ROŻNOWSKA
odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Brązową Odznaką Odbudowy Warszawy i Odznaką Honorową m. Poznania.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 lutego 1974 r. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:
Rada Zakładowa ZZPPIS i współpracownicy Urzędu Miasta Poznania

Dnia 23 lutego 1974 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż i ojciec, przeżywszy lat 75
STEFAN GĄSIÓREK
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 10.50 na Górczynie.
Strapiona
żona z synami i rodziną
Poznań, Ostrobramska 24 m. 2. 21818g

† W dniu 23 lutego 1974 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 81, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.
TADEUSZ CZAMAŃSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pogrążone
żona, dzieci i rodzina
Poznań, Chwaliszewo 70. 21817g

† W dniu 23 lutego 1974 r. zmarł w Bogu
LUCJAN SOLLICH
O tej bardzo bolesnej stracie zawiadamiają pogrążone w smutku
żona i siostra
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie. 21827g
† Dnia 24 lutego 1974 r. zasnął w Panu ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 79, śp.
ANTONI BASZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
W bólu pogrążona
rodzina
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Strzelecka 10 m. 2. 21884g

Dnia 23 lutego 1974 r. zmarł
MARIAN MILECKI
nasz długoletni wzorowy pracownik i kolega.
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.
Pracownicy, Dyrekcja i Rada Zakładowa Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Poznaniu 21941g

† Dnia 24 lutego 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 72
FRANCISZKA KLUPCZYŃSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim żalu pogrążona
rodzina 21880g

† W dniu 24 lutego 1974 r. odeszła niespodziewanie od nas na zawsze, nasza najdroższa i niezapomniana żona, mamusia, córka, synowa, siostra, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 46
HELENA FEDER
z d. Trawkowska
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 16.30 na cmentarzu parafialnym na Starołęce przy ul. Św. Antoniego.
W nieutulonym żalu pogrążeni
mąż, córka i rodzina
Poznań, Piękna 59 m. 7. 21940g

† Dnia 23 lutego 1974 r. po długiej chorobie zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.
MARIAN MILECKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Rybaki 28 m. 24. 21830g

Dnia 24 lutego 1974 r. zmarł w wieku 86 lat, śp.
ANTONI FELEROWICZ
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Wiśniowa 13 m. 4. 21877g

† Dnia 23 lutego 1974 r. zmarł po długich cierpieniach, mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek
STANISŁAW LUDWIG
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Główniej — Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Działki Wolność. 21879g

† Dnia 24 lutego 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia i prababcia, śp.
MARIA TARNOWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 10.25 na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Młyńska 3/5. 21909g

† Dnia 24 lutego 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz ukochany ojciec
MARCIN SADOWSKI
powstaniec wielkopolski i cytańdelowiec.
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 8.40 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pogrążeni
córki i syn 21895g

Dnia 24 lutego 1974 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59
IGNACY WINEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Matejki 68 m. 8. 21885g

† Dnia 23 lutego 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.
JÓZEF PODORECKI
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele parafialnym w Długiej Goślinie, dnia 27 bm. o godz. 14, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz.
W smutku pogrążona
rodzina
Długa Goślina, Chicago, Ostrow Wlkp., Poznań. 21815g

† Dnia 24 lutego 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz ukochany ojciec
MARIANNA ZANDECKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina 21858g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lutego 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 85, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek
JÓZEF GREMBOWICZ
emeryt kolejowy
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Żabikowie.
W smutku pogrążeni
córka i syn z rodzinami
Luboń, Fabryczna 9. 21878g

Dnia 22 lutego br. po krótkich cierpieniach zmarł
główny księgowy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Lesznie
kol. **MIECZYSLAW MARCINIAK**
W Zmarłym straciłmy długoletniego, całkowicie oddanego pracy wzorowego pracownika, zawsze życzliwego koleżę, ofiarnego działacza spółdzielczości mleczarskiej.
Za ofiarną pracę został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lutego 1974 roku o godz. 9 w Lesznie.
Zarząd — pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu 1638-K1

† Dnia 24 lutego 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, babunia i ciocia
CZESŁAWA KUBASIK
z domu Waszkowiak
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.
O bolesnej stracie z głębokim żalem i smutkiem zawiadamia
mąż z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Fredry 2 m. 3a. 21892g

† Dnia 22 lutego 1974 r. zmarła śmiercią tragiczną, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, siostra, bratowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 85, śp.
MARIANNA ZANDECKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina 21858g

† Dnia 24 lutego 1974 roku zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76
ADAM RYSIAKIEWICZ
emerytowany nauczyciel szkół średnich Kościana i Poznania.
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu w Puszczykowie, o czym zawiadamia pogrążona w smutku
żona z rodziną
Puszczykowo, ul. Poznańska 4. 21912g

Dnia 23 lutego 1974 r. zmarła po cierpliwie znoszonych cierpieniach, nasza kochana siostra, bratowa, teściowa, babunia, kuzynka i ciocia, przeżywszy lat 71
HELENA CZUB
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.
Strapione
synowa z wnuczkami i rodzina 21900g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lutego 1974 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 62, mój najdroższy mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, śp.
ZBIGNIEW PISKORSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Polna 6 m. 5. 21883g

† Dnia 24 lutego 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, babunia i ciocia
PELAGIA PACHCIAREK
nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka zmarła po długiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., dnia 24 lutego 1974 r., przeżywszy lat 75.
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Dąbrowskiego 90 m. 4. 21886g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lutego 1974 r. zakończył swój niezwykle pracowity i pełen poświęceń żywot, przeżywszy lat 79, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradiadek
STANISŁAW GUMPERT
cytańdelowiec, odznaczony odznaką Grunwaldu, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Honorową m. Poznania.
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążone
żona, dzieci i rodzina
Poznań, Krysiewicza 2 m. 3, Szczecin. 21926g

† Dnia 23 lutego 1974 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 59
IGNACY WINEK
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Matejki 68 m. 8. 21885g

† Dnia 24 lutego 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, babunia i ciocia
PELAGIA WŁOSZAK
z domu Skotarczak
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym przy ul. Łutkiej.
Córka i syn z rodziną
Poznań, Wojska Polskiego 60. 21814g

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 23 lutego 1974 r. zmarła nasza najdroższa matka, w wieku 67 lat
PELAGIA WŁOSZAK
z domu Skotarczak
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym przy ul. Łutkiej.
Córka i syn z rodziną
Poznań, Wojska Polskiego 60. 21814g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 lutego 1974 r. zakończył swój niezwykle pracowity i pełen poświęceń żywot, przeżywszy lat 79, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, teść, dziadek i pradiadek
STANISŁAW GUMPERT
cytańdelowiec, odznaczony odznaką Grunwaldu, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Honorową m. Poznania.
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążone
żona, dzieci i rodzina
Poznań, Krysiewicza 2 m. 3, Szczecin. 21926g

Inicjatywy sierakowian

W Sierakowie — mieście znanym z ośrodków wypoczynkowych, podejmuje się czynności, które poprawiają wygląd estetyczny, stan urządzeń komunalnych i usługowych miasta. Naczelnik Urzędu Gminy i Miasta Sierakowa Jacek Koperski pokazuje szczegółowy harmonogram prac porządkowych, czynów społecznych, poczyniń w zakresie modernizacji sieci handlowej, organizacji kultury, sportu i wypoczynku.

Poczynkami tymi obejmujemy nie tylko miasteczko, lecz i wsie należące do gminy — mówi naczelnik. — Miasto podzieliłoby na rejon patrolowy dla zakładów pracy. Będą one odpowiedzialne za wygląd estetyczny swoich rejonów. We wsiach działają komisje porządkowe, które — za notowały wszelkie usterki. Muszą one być jak najszybciej usunięte.

Mieszkańcy Sierakowa znani są z inicjatyw społecznych. Potrafią pracować na rzecz swojego miasta. Uczestnicząc w kampanii czynów pod hasłem: „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi, Ludowej Ojczyźnie”, wykonali prace społeczne, wartości 600 000 zł. W tym roku uczestniczyć będą w urządzaniu promenady miejskiej, odnawianiu placów zabaw dla dzieci, w uzupełnianiu oświetlenia. Na lewym

brzegu Warty — od mostu do ul. Portowej — powstaną bulwar o długości 400 m.

Do lokatorów nowych bloków przy ul. Dworcowej będzie należało zagospodarowanie otoczenia, wysianie trawy, urządzenie przejść dla pieszych.

Sierakowianom marzy się budowa amfiteatru. Pomogą przy wykonywaniu prac ziemnych. Chcą mieć estradę dla festiwalu młodzieżowych orkiestr dętych, który już tradycyjnie odbywa się każdego lata w tym mieście. W tym roku przewidziany jest w Sierakowie Złoty Młodzieżowy Orkiestr Dętych oraz przegląd zespołów amatorskich.

Sierakowianie szykują też szereg imprez, jak np. zawody strzeleckie, rozgrywki piłki nożnej ligi wiejskiej, turniej siat-

kówki, doroczne zawody hippiczne, spartakiady. Dożynki gminne podsumują dorobek rolnictwa, które obok przemysłu i turystyki stanowi podstawę utrzymania mieszkańców.

Prace porządkowe obejmą także wsie gminy. Przewidziana jest przede wszystkim konserwacja i naprawa dróg lokalnych, jak np. do Chorzepowa, budowa przystanków autobusowych w Jabłonie i Lutomiu, budowa strażnicy w Lutomiu. Materiał budowlany uzyska się z rozbiórki starych obiektów. Mieszkańcy Grobi otrzymali w końcu stycznia, w rocznicę wyzwolenia Sierakowa, nowy klub — kawiarnię.

Dla wygody mieszkańców i turystów oraz czasowców modernizuje się sieć handlową Sierakowa i okolicy. W styczniu br. oddano do użytku sklep spożywczy w Sierakowie, w ciągu roku zmodernizuje się inne obiekty, jak np. sklep dziecięcy. Myśli się o zorganizowaniu sklepu pamiątkarskiego „Cepeli”. (emp)

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Aida”.
 MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
 POLSKI — g. 19 „Popiół i diament”.
 NOWY — g. 17 „Chłopcy z Placu Broni”.
 MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

POGORZELA: „Król Miesopust”.
 SRODA: „Czerwone pantofelki”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: „Topkapi” i „Kochany drapieżnik”; Noteć: „Ślub bez obrączki”.
 CZARNKÓW: „Człowiek stamtąd”.
 GNIEZNO Lech: „Serafino”; Polonia: „Albatros”.
 GOSTYN: „Niech bestia zdycha”.
 JAROCIN: „John i Mary”.
 KALISZ Kosmos: „Legenda”; Oaza: „Samuraj i kowboje”; Stylowe: „Francuski lacznik”.
 KEPNO: „Kozłóg”.
 KŁODAWA: „Gorący śnieg” i „Ucieczka”.
 KOŁO: „Klute”.
 KONIN Centrum: „W kręgu zła”; „Wilki morskie”; „Zemsta wilka morskiego”; Górnik: „Barbarella”.
 KOSCIAN: „Simon Bolivar”.
 KROTOSZYN: „Śmierć czarnego króla”.
 KÓRNIK: „Poczekam aż zabijesz”.
 KRZYŻ: „W pustyni i w puszczy”.
 LESZNO: „Głos na sprzedaż”.
 MIĘDZYCHÓD: „Bitwa w wąwozie”.
 NOWY TOMYŚL: „W pustyni i w puszczy”.
 OBORNIKI: „Poszukiwanie”.
 OSTROW: Roma: „Nie zastarzejemy się razem”; Słońce: „W kręgu zła”.
 OSTRESZÓW: „Śladem czarnowłosej dziewczyny”.
 PIŁA Iskra: „Liliowa akacja”; Koral: „Helga”; Sokół: „Na samym dnie”.
 PLESZEŃ: „Komandosi”.
 RAWICZ: „Godziła contra Hedora”.
 ROGOŹNO: „Hubal”.
 RYCHTAŁ: „Solaris”.
 ŚLUPCA: „Dobry Den”.
 ŚREM: „Królowe Dzikiego Zachodu”.
 SRODA: „Orle piórko”.
 SZAMOTUŁY: „Szpieg Szoguna”.
 TRZCIANKA: „12 krzeseł”.
 TUREK: „El Dorado”.
 WAGROWIEC: „Dzielny wojak Rossolano”.
 WOLSZTYN: „Powrót z frontu”.
 WRZESZNA: „Z księgi królów”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — nieczynny.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Muzyka; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Śpiewa Jerzy Polomski; 10.08 Piosenki z muzyki; 10.30 „Sława i chwala” — odc. 20; 10.40 Wałc zawsze modny; 11.00 Non stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Turniej ze spółów rozrywkowych; 13.05 „Mazowsze”; 13.30 „Dziwczynny kochaj nas... — w piosence”; 14.05 Technika biosferze; 14.05 Z tańcem i piosenką ludową po świecie; 14.20 Sport to zdrowie; 14.35 Mel. dla żołnierzy; 15.05 Isty z Polski; 15.10 Muz. omnibus; 15.35 Parzyste rytmy dawnych lat; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualności kultury; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rymostop; 17.40 Lekykon polskiej piosenki; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radio wa kronika muzyczna; 19.15 Karnawałowe ostatek; 19.45 Klient nasz partner; 20.00 NURT (filozofia); „Markizim a komunizm i socjalizm utopijny”; Autor: doc. dr Adam Sikora; 20.20 Muzyka; 21.00 „Sztuka żywienia”; 21.15 Karnawałowe ostatek; 22.15 „Karnawałowe ostatek”; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Karnawałowe ostatek; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu; 7.45 Radioreklama; 8.35 Kłucze do mieszkania — i co dalej?; 8.55 Muzyka spod strzechy; 9.05 Fragment powieści W. Hugo pt. „Nedziny”; 9.20 Śpiewa Grupa „Test”; 9.30 Śpiewa „Wrocławskie Skowronki Radiowe”; 9.40 Dla przedszkolki; „Daszka” — fragm. opowiadania K. Capka; 10.30 Książki, które na was czekają; 10.30 Koncert z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie pod dyr. M. Nowakowskiego; 11.15 Dla III. l. (jęz. polski); „Burza nad Przedwiośnią” — montaż literacki doc. dr Aliny Nofer-Ladykowskiej; 11.35 Rodzinny tor przeszkód; 11.40 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.45 Mel. kaszubskie; 13.00 „Polowanie na świstaki” — fragm. now. — 13.20 „Gwanta namera” — linie przeboje Joséito Fernandez’a; 13.35 Odpowiednie dać rzeczy słowo; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — działy muzyka gruzińska; 14.00 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Z nagrań J. Grubicha na organach kościoła Najświętszej Marii Panny w Warszawie; 15.00 Program dla dziewcząt i chłopców;

Spotkanie z weteranami żelaznych szlaków

Doroczne spotkania z emerytami i rencistami na stałe weszły do programu działania Rady Zakładowej przy leszczyńskiej Parowozowni.

W zorganizowanym ostatnio w Domu Kultury Kolejarskiego spotkaniu wzięło udział przeszło 120 byłych pracowników Parowozowni wraz z żonami.

Bardzo udany program estradowy w wykonaniu kolejarskiej kapeli „Drzazga”, zespołu tanecznego „Rym cym cym”, humorystów Janusza Kaźmierczaka i Ryszarda Cichoszewskiego oraz piosenkarza Wojciecha Pajanka, spotkał się z serdeczną owacją wiadowni.

Na zakończenie odbył się wieczorek taneczny, na którym rodziny kolejarskie bawiły się w miłym nastroju do późnych godzin. (r)

Stuletnia mieszkanka Nowego Miasta

Mieszkanka gminy Nowe Miasto nad Wartą, pow. Jarocin — Walentyna Wojaczka obchodziła setną rocznicę urodzin. Sędziwa jubilatka doczekała się 12 dzieci, 26 wnuczek, 36 prawnuków i 8 praprawnuków.

W dniu jubileuszu kwiaty, upominki i życzenia dalszych pogodnych dni życia złożyli: sekretarz KP PZPR w Jarocinie Leszek Lochyński, zastępca naczelnika powiatu Adam Pilch-Pilchowicz oraz przedstawiciele Urzędu Gminy w Nowym Mieście. (—)

15.40 Pietro Locatelli — Concerto grosso f-moll; 16.00 Wypocznik i turystyka; 17.25 Reportaż Michała Nowakowskiego; 17.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 17.50 Radio express; 18.05 Poznań muzyka malowalnia; 18.40 Drogi poznania; 19.00 Kwadrans jazzu; 19.15 Język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny pt. „Cocktail firmowy”; 21.15 Nowiny i nowinki muzyczne; 21.50 Reportaż literacki: „Morze, dziewczyna i Conra”; 21.55 Rozmowa o wychowaniu; 22.05 Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzycznego; 22.30 Kalendarz kulturalny; 23.00 Płytki W. Surzyńskiego; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Z muzyki XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Amurski pirat spod Łowicza — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarówka; 8.05 Mój ma gnetofon; 8.35 Powracająca melodia — „Rzucam na ciebie urok”; 9.00 „Niepokonane” — odc. 15 pow.; 9.10 Modern Jazz Quartet na Festiwalu w Kolonii; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Piosenki Jerzego Ficowskiego; 10.00 Vademecum/melomana: Józeł Haydn — Sonata fortep. C-dur nr 4; 10.30 Ekspressem przez świat; 10.35 Dzień jak co dzień; 11.45 „Romans tysiąclecia” — odc. 12 pow.; 12.20 „To były piękne dni” — śmiech Tereza Harangozo; 12.25 Za kłopotami; 13.00 Na krakowskiej antenie; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 1 i 1 — o sporcie rozmawia R. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.45 Afro-beat; 16.00 Piosenki; 16.30 Afro-jazz; 16.45 Nasz rok 74; 17.05

Turniej Artystycznych Umiejętności



Dwa tygodnie w Kaliszu trwał VIII Przegląd Amatorskiego Ruchu Artystycznego. Wzięło w nim udział 90 zespołów instrumentalnych, wokalnych, recytatorskich, tanecznych, filmowych i kabaretowych z powiatu kaliskiego. Szkoda tylko, że oglądaliśmy tak mało folkloru; wystąpiły jedynie dwa zespoły regionalne — z Cekowa oraz chór z Piwonicy.

27 najlepszych zespołów zaprezentowało swoje umiejętności na koncercie galowym. Widownia kaliskiego teatru wypełniona była do ostatniego miejsca. Najwyżej oklaskiwano występ zespołu tańca nowoczesnego z Kaliskiego Domu Kultury. Efektowne były występy zespołu recytatorskiego, doskonalej pary tanecznej i zespołu wokalnego z Opatówka oraz trio harmonijek ustnych ze Zbierska.

Prawdziwą furorę zrobili dwaj uczniowie VI klasy Szkoły Podstawowej nr 17 w Kaliszu. Ich głos, o rzadko spotykanej sile i skali, podbił serca publiczności.

Kaliszanie zatem mogli obejrzeć efekty pracy wielu placówek kulturalnych, klubów i domów kultury z całego powiatu. Rywalizacja na estradzie była dla artystów-amatorów doskonałą okazją do sprawdzenia swoich umiejętności, do porównania się na scenie z innymi. A to zachęca przecież do dalszego wysiłku. (g)

Na zdjęciu: na scenie teatru w Kaliszu Żeński Zespół Regionalny z Cekowa.

Fot. — Zb. Kantorski

„Niepokonane” — odc. 16 pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Spotkanie na zamku; 18.00 Trochę starego tangę — śpiewa Carlos Gardel; 18.10 Rozzykujemy piosenki; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Śpiewa Maciej Zembaty; 19.05 Zembaty śpiewają; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20.00 Muz. kolekcja zamków i katedr — San Petronio w Bolonii; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Przebieg przebojem; 21.25 Poeta piosenki brazylijskiej — Vinicius de Moraes; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 Opera tygodnia — Giuseppe Verdi „Aida”; 22.05 Śpiewa Mira Kubasińska; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Emancypantki”; 22.45 „St. Louis Blues” gra Big Band Thad Jonesa i Mel Lewisa; 23.00 „Wielki Testament” — Franciszka Willona w recytacji Janusza Warneckiego; 23.05 Kone. i symf. Giuseppe Toremego; 23.25 Wiersze Elzy Triolet śpiewa Jeanne Moreau; 23.50 Graja Albet i Strobel.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Ho dowa zwierząt, 1. 26: „Rozpłód swin” (powt.); 7 — TTR — Matematyka, 1. 40: „Suwak logarytmiczny”, cz. II; 9 — Dł. szkół, kl. I lic.; 10 — Język polski; 10.15: „Świećcie”; 9.30 — „Siedemnaście mgieł w nocy” — odc. II filmu prod. TV radz.; 13.45 — TTR —

PROGRAM II: 17 — Ludzie i sprawy; 17.30 — Rozkosze łamania głowy — teleturniej; 18 — Między polem a stołem — przed kamerą A. Sroga; 18.15 „Przeżycie łoże” — nowela filmowa TVP (kolor); 18.45 — Język angielski, 1. 19; 19.20 Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — O muzyce polskiej w latach 1945—1948”; Wykonawcy: Ork. Symfoniczna Filharmonii Śląskiej w Katowicach pod dyr. K. Strzyły; Chór PR i TV w Krakowie pod dyr. T. Dobrzańskiego, A. Jasińskiego oraz solistów; 20.55 — Klub Dobrych Roboty; 21.45 — 24 godziny (kolor); 21.45 — Teatr TV — Maria Kuncewiczowa: „Tristan 1946”; Reż. — J. Majewski; 23 — Język niemiecki, powt. 1. 17.

Nowa forma uzupełniania wykształcenia podstawowego

Mimo intensywnego działania władz oświatowych jeszcze powien odsetek pracowników zakładów uspołecznionych i rospodarstw indywidualnych nie posiada wykształcenia podstawowego.

Dotychczasowe formy kształcenia dorosłych nie mobilizowały do uzupełnienia wykształcenia podstawowego. Stąd też ze wszech miar słuszne wydaje się wprowadzenie do systemu szkolnictwa podstawowego dla pracujących, podstawowego studium zawodowego, znacznie różniącego się od dotychczasowych form oświatowych tak pod względem programowym, jak i organizacyjnym.

Ta nowa forma dokształcania skracająca cykl kształcenia ogólnego do jednego roku oraz daje możliwość pracownikom, podejmującym naukę w podstawowym studium zawodowym, jednocześnie podniesienia swych kwalifikacji zawodowych.

Na terenie powiatu nowotomyskiego w roku szkolnym 1973/74 rozpoczęły działalność 2 PSZ. Są to placówki przyzakładowe: w Grodzisku — Grodziska Fabryka Wyposażenia Wagonów „Growag” — kierunek mechaniczny i w Niepruszwie Przedsiębiorstwo PGR — kierunek rolniczy.

Jak wynika z rozmów, przeprowadzonych z uczestnikami PSZ, forma ta bardzo im odpowiada właśnie dlatego, że daje możliwość zdawania egzaminu na wykwalifikowanego robotnika.

Władze oświatowe w przyszłym roku szkolnym planują utworzenie placówki PSZ w każdej gminie. Powodzenie tego przedsięwzięcia zależy oczywiście

od aktywnego włączenia się do tego gminnej służby rolnej, organizacji młodzieżowych, tych wszystkich, którym leży na sercu podniesienie poziomu ogólnego i zawodowego naszego społeczeństwa. (H.H.)

Zawszad o wszystkim

ZNAWCY WSPÓŁCZESNEJ LITERATURY

TRZCIANKA. Na miano takie za służby reprezentanci chodzieskiego Liceum Ogólnokształcącego, którzy zwyciężyli w turnieju wiedzy szkół licealnych regionu noteckiego o współczesnej literaturze. Jest to tradycyjna impreza Wydziału Oświaty, Wychowania i Kultury trzcianeckiego Urzędu Powiatowego i Młodzieżowego Domu Kultury. Na II miejscu znaleźli się wspólnie licealiści z Nakła i Trzcianki. (bop)

SOBIE, WSI I MIASTU

OSTRESZÓW. W ub. roku w powiecie ostreszowskim wykonano czyny społeczne wartości 8,8 mln zł. Największą ofiarnością wykazało się społeczeństwo gminy i miasta Grabowa oraz gminy Ostreszów.

Poprawiono nawierzchnię dróg i ulic, wybudowano 1 650 metrów sieci wodociągowej oraz 300 metrów sieci kanalizacyjnej, założono także 21 punktów świetlnych. Druhów dzięki inicjatywie mieszkańców doczekał się obiekt kulturalnego, a Kuźnica Grabowska mieć będzie wkrótce boisko sportowe. (hp)

OSTROW. W ubiegłą niedzielę 150 mieszkańców wsi Nabyszyce i Wierzbno w gminie Odolanów pow. Ostrow można było spotkać przy czynach społecznych na rzecz swego środowiska. Przy budowie drogi publicznej na szlaku Nabyszyce — Gozycze Wielkie przepracowano ponad 700 godzin. Uporządkowano skłery, zieleńce i boiska sportowe, a także nadano odświeżony wygląd swoim zagrodom. (tl)

STRAŻACY OBRADUJĄ

WOLSZTYN. Powiatowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych rozpoczął we wszystkich jednostkach walne zebrania sprawozdawcze. Ocenia się na nich działalność tych organizacji w roku ubiegłym, mówi o konieczności dalszej poprawy bezpieczeństwa pożarowego, udziału OSP w czynach społecznych na rzecz poprawy zaopatrzenia w wodę do celów gaśniczych itp. Dużo miejsca w obradach poświęca się sprawom szkolenia członków i funkcyjnych OSP oraz zasadom racjonalnej gospodarki materiałowo-finansowej. (mż)

Uzupełnienia lekcji historii

Wiedzę historyczną młodzież leszczyńskich szkół uzupełniają swoimi wspomnieniami członkowie Oddziału Powiatowego ZBoWiD. Spotkania z uczestnikami Powstania Wielkopolskiego, walki wrześniowych, partyzantki, walk I i II Armii Ludowego Wojska Polskiego, są cennym uzupełnieniem podręczników i lekcji historii. Dotychczas w prelekcjach uczestniczyło 60 833 słuchaczy, a Komisja do spraw Młodzieży leszczyńskiej ZBoWiD-u projektuje rozszerzenie swojej działalności na inne szkoły powiatu. (—)

ODPOWIADAMY

Staly Czytelnik z Wolsztyna. — W liście do redakcji pyta pan o ważne problemy, nie podaje ani nazwiska ani adresu — dla tego nie możemy odpowiedzieć. (437)

Henryk P. Kijewo. — Powinien pan zwrócić się do Biura Skierowań Funduszu Wczasów Pracowniczych w Poznaniu, ul. Fredry 12. (695)

Władysław O. Rogożno. — Uzna nie dla doskonałej obsługi można przestać do dyrekcji Przedsiębiorstwa „Jubiler” w Poznaniu, plac Wolności 3. (697)